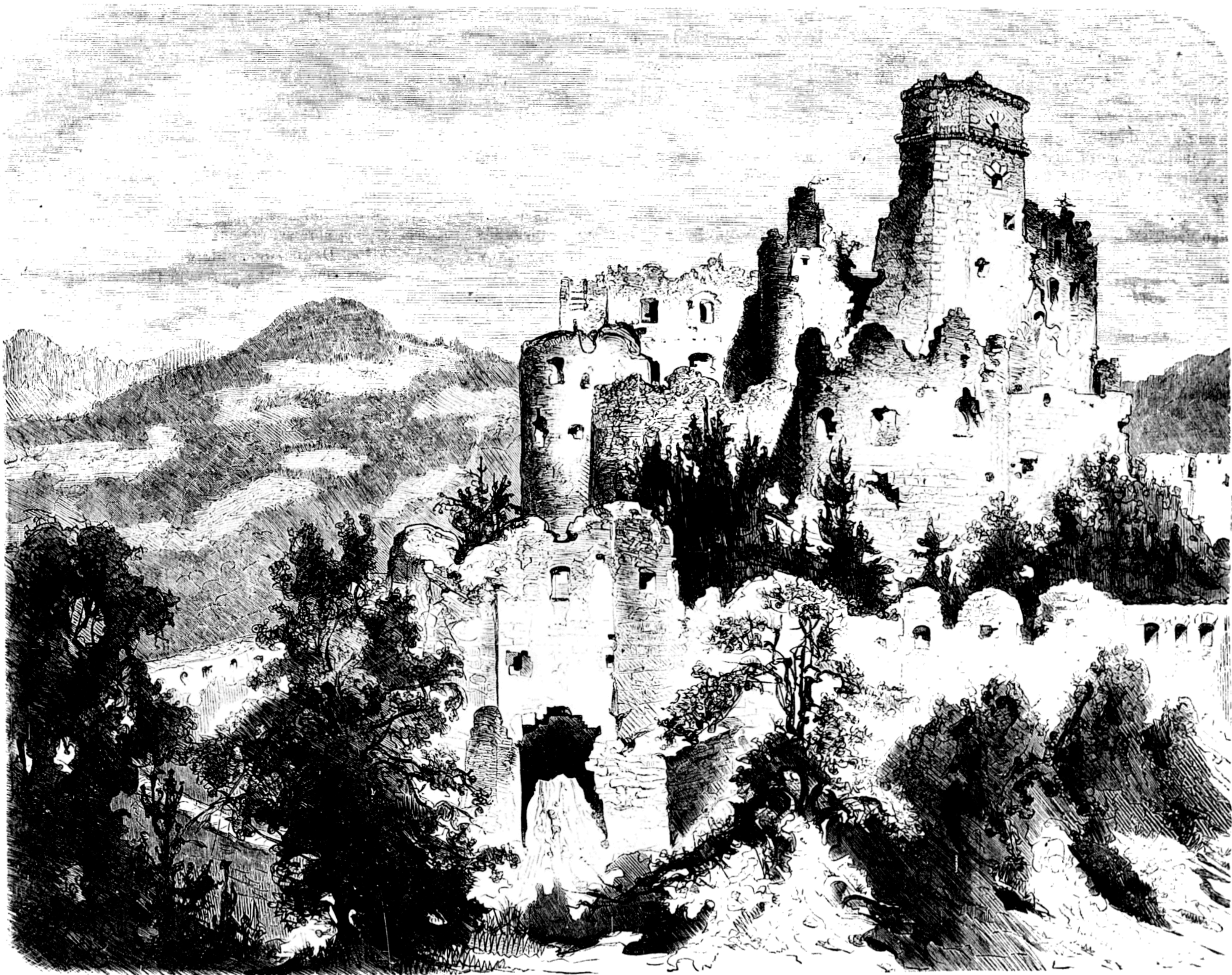


Zamek w Zborowie.

.....Okrągławe, skaliste szczyty Beskidów, jeden za drugi zachodząc, zasunęły już za nami bieckie wieże, prześliczne brzegi Ropy i ożywioną gorlicką

drogę, — przed nami zaś otwarł się dziki, bezleśny krajobraz. Drzewa wielkie prawie zniknęły, a jałowiec ciemną zielenią okrył wszystko gdzie okiem zasięgniesz. Nad głazami potoków, jak żurawie nad wodą, usiadły chaty Rusinów, a liczne cerkwie świecą każda trzema srebrzystymi kopułkami.

Żeby nie krzyże przy drogach wiodących pustym krajem, rzekłbyś że to nie ludzie gdzieś na górach w szczelinach skał po garstce ziarna zasieli, ale ptacy tu gospodarzą. Prócz owsa, trochy lnu, ziemniaków i siana, które pilny góral doszczętnie zbiera z łąki, więcej nie się tu nie rodzi. Wszystko więc biędę ci



ZAMEK W ZBOROWIE. (Rysował z natury Jan Matejko).